CZĘŚĆ XLIV — № 78. ROK 22 — (1851.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, $\frac{9}{21}$ PAŹDZIERNIKA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{8}{20}$ PAŹDZIERNIKA.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Wojskowości, z dnia 20 Września, zostający przy korpusach Gwardyi, J. W. X. Wysokość Jenerał-major *Xiążę Jerzy-Mecklembourg-Strelitz'ki* otrzymał urlop, za granicę, do 8 Listopada bieżącego roku.

— Przez takiż Rozkaz dzienny, z dnia 24 Września, liczący się w jeździe i przy Kaukazskiém Linijowém Wojsku Kozaków Pułkownik *Manzej*, mianowany Członkiem Polowego Audytoryatu Oddzielnego Kaukazskiego Korpusu, z pozostaniem w jeździe; — Otrzymał urlop za granicę na 6 miesięcy: Dowodzca 1 brygady dywizyi Kirysyerów Gwardyi, Jego Wysokość *Xiążę Alexander Hesski;* — Otrzymał dymissyą od służby, z mundurem i pensyą dwóch trzecich części gaży: liczący się w jeździe Pułkownik *Suliński;* — Wykreślony ze spisów zmarły: Dowodzca pułku Grenadyerów N. Króla Niederlandskiego Pułkownik *Kenig.*

Rozkazy dzienne Cesarskie *w Wydziale służby Cywilnej.*

19 Września. Mianowany: Starszy Sekretarz Rządu Gubernijalnego Mohylewskiego, Radzca Honorowy *Żdan-Puszkin*, pełniącym obowiązki Radzcy tegoż Rządu; — Przemianowany: uwolniony w 1834 r. z Nizowskiego pułku Strzelców z rangą Porucznika — obecnie pełniący obowiązki Dozorcy Akcyzy gubernii Wileńskiej *Rydzewski*, na Sekretarza Prowincyalnego; — Otrzymują dymissyą od służby, dla słabości zdrowia: Dozorca etatowy Rohaczewskiej pow. szlacheckiej Szkoły Radzca Dworu *Funk*, i Sprawnik ziemski Bobrujski Assesor Kollegialny *Laskowski;* — Wykreśleni zostają ze zpisów zmarli: Senator, Radzca Tajny *Skalon*, Naczelnik Oddziału popisu wojskowego i naboru rekrutów w Królestwie Polskiém Radzca Kolleg. *Kawka*, Dozorca Zakładów Dobroczynności Mińskiego Urzędu Powszechnej Opieki Assesor Kolleg. *Wiszniewski*, Pomocnik Naczelnika Stołu Rządu Gubernijalnego Grodzieńskiego Sekretarz Gubern. *Kalinowski* i Urzędnik Kancellaryi Komory Celnej Radziwiłowskiej Rejestrator Kollegialny *Rybczyński.*

24 Września. Mianowani: Assesor byłej Mińskiej Gubernijalnej Budowniczej Kommisyi, Radzca Kolleg. *Arcymowicz* i szlachcic *Chodźko*, Mińskiej Gubernijalnej Budowniczej i Drogowej Kommisyi: pierwszy Członkiem stałym, ostatni Deputatem od szlachty; — Przeniesieni do Mińskiej Gubernijalnej Budowniczej i Drogowej Kommisyi: Rejestrator Kancellaryi Mińskiego Cywilnego Gubernatora, Radzca Honorowy *Pociejko* na Kassyera i Exekutora, Kopiści Kancellaryi tegoż Gubernatora: Sekretarz Kolleg. *Narkiewicz* na Pomocnika Zarządzającego Kancellaryą i Sekretarz Gubern. *Soroczyński* na Pomocnika Naczelnika Stołu, i Pomocnik Buchhaltera Kassy powiatowej Mińskiej Sekretarz Gubern. *Janowski* na Buchhaltera; — Przyjęci zostają do służby: zostający przy Rządzie Gubernijalnym Kijowskim kandydatem do urzędu, Sekretarz Gubern. *Wroński*, na Assesora Sądu ziemskiego Humańskiego; z dymissyonowanych: uwolniony w 1845 roku z Konno-artylleryjskiej № 6 bateryi z rangą Pułkownika *Han*, na Pocztmistrza Grodzieńskiego gubern. pocztowego Kantoru, z przemianowaniem na Radzcę Dworu, Assesor Kollegialny *Uspieński* na Dozorcę etatowego Szkoły powiatowej Newelskiej, Radzca Honorowy *Kazarin* na Kuratora zbożowych zapas. magazynów powiatu Surażskiego (gubernii Witebskiej), Sekretarze Kollegialni: *Wakar* na Kuratora zbożowych zapas. magazynów tegoż powiatu, *Tekferd* na Pomocnika Architekta Mińskiej Gubern. Budowniczej i Drogowej Kommisyi i *Hortyński* na Pomocnika Naczelnika Stołu takiejże Kommisyi Witebskiej, Sekre-

tarz Gubernijalny *Podgórski* na Buchhaltera Kassy powiatowej Kijowskiej i Rejestrator Kolleg. *Jankowski* na Sekretarza Strapczego powiatowego Trockiego; — Otrzymują dymissyą od służby: z powodu wysłużenia lat przepisanych, Dozorcy etatowi Szkół powiatowych: Kijowsko-podolskiej Radzca Dworu *Sochański* i Newelskiej Assesor Kolleg. *Łabuński*, ten ostatni z mundurem; na własną prośbę, Pomocnik Kassyera pow. Mohylewskiego, Radzca Honorowy *Witkowski;* dla słabości zdrowia, Radzcy Honorowi: Archiwista Kowieńskiej Izby Sądu Cywilnego *Kaczorowski* i Nauczyciel Nowogródzkiej pow. szlacheckiej Szkoły *Litwin*, Pomocnik Ekonoma przy Kijowskim Instytucie Panien szlachetnych Sekretarz Gubern. *Horodecki*, i Rejestratorowie Kollegialni: Buchhalter Rady Miejskiej Oszmiańskiej *Choromański* i Urzędnik Kancellaryi Sądu powiatowego Święciańskiego hrabia *Mostowski.*

W Królestwie Polskiém: podniesieni zostają, za wysługę lat, do rang: Radzcy Dworu, Assesorowie Kollegialni: Radzca Rządu Gubernijalnego Płockiego *Herłowicz*, pełniący obowiązki Radzcy Zarządu pocztowego Okręgu XIII *Kaczaunow*, Radzca Magistratu Warszawskiego *Eska*, Architekt m. Warszawy i Referent w Najwyższej Izbie Obrachunkowej *Kropiwnicki* i Naczelnik Siedleckiego gubern. pocztowego Kantoru *Nurzyński;* Assesora Kollegialnego: Pomocnik Dyrektora Instytutu Akuszerskiego i Akuszer honorowy m. Warszawy *Darewski-Weryha*, ze stopnia Doktora Medycyny, i pełniący obowiązki Sekretarza Oddziału Celnego Kancellaryi Namiestnika *Statkowski*, Radzcy Honorowi: Referenci Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych *Kobylecki* i *Radoszewski* i pełn. obow. Lekarza pow. Stopnickiego (gub. Radomskiej) *Zahorski;* Radzcy Honorowego: pełniący obowiązki Tłumacza w Zarządzie powiatowym Kaliskim Sekretarz Kolleg. *Młoszewski;* Sekretarza Kollegialnego, Sekretarze Gubernijalni: Dozorca Warszawskiego b. Królewskiego Zamku *Himbut* i Burmistrz m. Pabijanic *Bartkiewicz*, pełniący obowiązki: Rachmistrza Expedycyi rachunkowej w Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych *Wołchowski*, Expedytora Rządu Gubern. Płockiego *Bulewski* i Rachmistrza Głównej Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynności *Wyrwicz*, Sekretarz Oddziału administracyjnego Magistratu m. Warszawy *Kolenda* i Urzędnik Kancellaryi Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych *Orlicki;* Sekretarza Gubernijalnego, Sekretarze Prowincyalni: pełniący obowiązki Sekretarza Rządu Gubern. Warszawskiego *Folkierski*, Dozorcy: Składu rzeczy rekrutskich przy tymże Rządzie *Trzciński* i Więzienia śledczego Łęczyckiego *Rajszel*, i Burmistrz m. Dąby *Żychliński;* — Przeniesieni: Starszy Nauczyciel Alexandryńskiego Instytutu Wychowania Panien, Radzca Honorowy *Alexiejew*, na Starszego Nauczyciela Gymnazyum Okręgu Naukowego Warszawskiego, i Starszy Nauczyciel Gymnazyum Gubern. Warszawskiego, Sekretarz Kolleg. *Titarew*, na takiegoż Nauczyciela Alexandryńskiego Instytutu Wychowania Panien; — Przyjęty zostaje do służby: uwolniony w 1851 r. z Połtawskiego pułku pieszego z rangą Kapitana *Stuard*, na Brantmejstra Komendy ogniowej Warszawskiej, z przemianowaniem na Sekretarza Kollegialnego; — Otrzymuje dymissyą od służby, dla słabości zdrowia: Nauczyciel Szkoły powiatowej Sieradzkiej, Sekretarz Gubernijalny *Ławrentjew.*

— N. Cesarz, dla upowszechnienia wiadomości o środkach jakich należy używać przy zjawieniu chorob zaraźliwych między ludźmi i pomorkach bydła, Rozkazał przedrukować stosowny ku temu wyciąg z Ustawy Medycznej Policyi i rozesłać do Naczelników gubernij, aby się starali o jego rozszerzenie i rozdawali bezpłatnie żądającym, a zwłaszcza duchowieństwu.

— N. Cesarz Jmć, na Zdanie Komitetu PP. Ministrów, Najwyżej rozkazać raczył uznawać Konsulami: bankiera *Henryka Marka* Duńskim w Moskwie, i *Augusta Turnejsena* Frankfurtskim w S.-Petersburgu.

Rozkaz dzienny w Wydziale Wojskowości.

S.-Petersburg, 3 Września 1851 r. № 107.

N. Cesarz Jmć, stosownie do umowy z Cesarzem Austryackim, Najwyżej raczył rozkazać: medale złote i srebrne Austryackie, nadane żołnierzom Armii Rossyjskiej, na pamiątkę uśmierzenia Węgier i Transylwanii w 1849 r., i pozostałe po śmierci ich w pułkach i komendach, nadawać innym żołnierzom, którzy w kampanii tej brali udział, dopokąd takowi żołnierze w komendach zostawać będą.

Tę wolę Monarszą podaję do wiadomości w Wydziale Wojskowym dla należytego wykonania.

Podpisał: Zarządzający Ministerstwem Wojny,
Jenerał-adjutant xiążę Dołgorukow 1.

Ukazy Rządzącego Senatu.

18 Sierpnia. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza następnego Zdania Rady Państwa o przyjmowaniu do służby młodych ludzi ze szlachty, lub mających podług szkolnych świadectw prawo do rangi: 1) Młodzi ci ludzie, nim wejdą do służby w Ministerstwach i Oddzielnych Zarządach, podług art. 369 Ust. o Służbie Rząd., obowiązani są przesłużyć trzy lata w gubernijach, nie w samych tylko urzędach gubernijalnych lub im równych, jak powiedziano w przywiedzionym artykule, lecz we wszystkich w ogóle jakie są w gubernii urzędach, zachowując prawa i przywileje, zastrzeżone teraz dla takiej młodzi wstępującej do urzędów gubernijalnych. 2) Na tej zasadzie zostawić do woli Gubernatorów, młodzież ze szlachty lub mającą prawo do rangi, wstępującą do służby w gubernijach, pomieszczać nie tylko w urzędach gubernijalnych wymienionych w art. 371, lecz i we wszystkich w ogóle będących w gubernii urzędach. 3) Główny dozor nad tą młodzią, stosownie do art. 372 i 374 zostawić Gubernatorom, bliższy zaś dozor polecić Prezydentom i Zwierzchnikom miejsc, w których służbę rozpoczną. Oprócz tego młodzież służącą w powiatach, wyją-

wszy ten, w którym leży miasto gubernijalne, polecić osobnemu dozorowi i opiece Powiatowych Marszałków i osób zastępujących ich w niektórych gubernijach. 4) Zalecić Gubernatorom, aby w doniesieniach na mocy art. 373 podawanych N. Cesarzowi o tej młodzi, wymieniali nie samych służących w urzędach gubernijalnych, lecz i wszystkich przyjętych do służby w gubernii. 5) Art. 377, podług którego młodzież wstępująca do służby w powiatowych urzędach nie może używać przywilejów zapewnionych tym co służą w miastach gubernijalnych, uważać za odmieniony, gdyż na mocy niniejszego postanowienia, młodzież służąca we wszystkich urzędach w gubernii, ma mieć przywileje wspólne z tą, która służy w urzędach gubernijalnych.

23 tegoż m. Z ogłoszeniem następnego Rozkazu N. Cesarza: ukończony w Morskim Jenerał-audytoryacie Układ (Сводъ) Morskich Ustaw Kryminalnych wydrukować i używać go w Morskim Zarządzie, porównywając text jego z textem dawniejszych ustaw, a jeśliby zaszła jaka wątpliwość co do myśli artykułów tego Układu, każdy raz przedstawiać o tém wstrzymując wyrok w sprawie, w której zajdzie wątpliwość, dopóki Zwierzchność jej nie rozstrzygnie.

Tegoż dnia. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa, stanowiącego, iż ludzie zadający sobie kalectwo dla uniknienia rekructwa, jeśli w skutek wyroku sądowego z powodu niezdatności do służby wojskowej oddani będą do rot poprawczych aresztanckich i po upływie zakreślonego terminu okażą się zupełnie niezdatnymi ani do frontowej ani do niefrontowej służby, mają być odsyłani do Syberyi na osiedlenie.

27 tegoż m. Z ogłoszeniem objaśnienia, iż sprawy o kradzieży koni mają być rozpatrywane w Sądach, chociażby konie ocenione były mniej od 50 rubli, i że prawidła 12 Lutego 1848 r. o środkach zapobieżenia temu przestępstwu, mają być stosowane i do spraw przed ich wydaniem wytoczonych.

— Gazeta Senatu ogłasza, iż w skutek niewypłatności dzierżawców czarkowej przedaży trunków w Kownie, Drohiczynie i Mielniku, ma się odbywać nowa licytacya przedaży Kowieńskiej 10 Października w Rządzącym Senacie, a Mielnickiej i Drohiczyńskiej tegoż dnia w Izbie Skarbowej Grodzieńskiej.

— W ciągu zeszłego Września, przejechało po Drodze Żelaznej Carskosielskiej 103,585 osób, a dochód wyniosł 36,242 r, 89 kop. sr.

— 30 Września umarł tu w Petersburgu Jenerał piechoty baron *Teodor Driesen.*

ODESSA, *21 Września.* JJ. CC. Wysokości WW. XX. Mikołaj Mikołajewicz i Michał Mikołajewicz raczyli uszczęśliwić nasze miasto Swojém przybyciem. Ich Wysokości przybyli wczora, 20 Września, o godzinie 6 po południu, z Nikołajewa, na parostatku-fregacie «Władimir», i zatrzymali się w domu xięcia Woroncowa.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 8 Października.

Heroldya Królestwa Polskiego

Podaje do powszechnej wiadomości, że Najjaśniejszy Pan Najmiłościwiej udzielić raczył, w dniu 24 Kwietnia (6 Maja) r. b., dyplomata na szlachectwo dziedziczne, po ogłoszeniu Prawa o szlachectwie z roku 1836 nabyte, niżej wymienionym osobom: Hipolitowi Jurczewskiemu, Podpułkownikowi Inżenjerów, Naczelnikowi III Oddziału XIII Okręgu Kommunikacyj, z nadaniem herbu Drogoskaz; — Karolowi-Edwardowi, Juljanowi-Albrechtowi, Gustawowi-Hermanowi, Ludwikowi-Florjanowi i Adolfowi-Leopoldowi, pięciu braciom, z Möllersteinu von Möllerom, z nadaniem herbu Wojtopolec; — Eugenii-Leopoldynie z Tolkemitów Grofe, wdowie po Alexandrze Grofe, budowniczym jeneralnym przy byłej Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi, oraz ich dzieciom, mianowicie synom: Karolowi-Henrykowi-Albertowi 3 imion, Gustawowi-Frydrychowi-Alexandrowi 3 imion, Janowi-Wilhelmowi-Ferdynandowi-Adolfowi 4 imion, Karolowi-Henrykowi-Rudolfowi 3 imion, Wilhelmowi-Frydrychowi-Mikołajowi 3 imion, oraz córce Paulinie-Antoninie-Ferdynandzie 3 imion, zamężnej Dekuńskiej, z nadaniem herbu Tolkmycin; — Marcinowi Klemensowskiemu, Członkowi Ogólnego Zebrania Zarządu XIII Okręgu Kommunikacyj, Inspektorowi Kommunikacyj, z nadaniem herbu Celejow; — Romanowi Czetyrkinowi: Tajnemu Radzcy, Naczelnie Zarządzającemu służbą zdrowia w Królestwie Polskiém, z nadaniem herbu Netta; — Józefowi Głębockiemu, Assesorowi Kollegialnemu, Kommisarzowi Policyi Wykonawczej miasta Warszawy, z nadaniem herbu Wiernicz. — Warszawa, dnia 12 (24) Września 1851 r. — Prezes, Członek Rady Admistracyjnej, Tajny Radzca, Senator, hrabia *Potocki.* — Naczelny Sekretarz, *Rożyński.* — Kontroler w Ogólném Zebraniu Senatu i Heroldyi, Wacław *Stępiński.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEŃ, *8 Października.* Od dziś do 1 Listopada uskutecznione być ma zmniejszenie armii Austryackiej, w celu ekonomii ogólnej, za pomocą urlopów na czas nieokreślony. W razie potrzeby, abszytowani ci wezwani będą pod broń przez telegraf, i przeniesieni po drogach żelaznych, tak iż bardzo mało będzie potrzeba czasu dla uzupełnienia na nowo kadrów armii.

— 5 b. m., xiążę Metternich miał pierwsze swe posłuchanie u dworu, gdzie spędził prawie całą godzinę. (List jeden z Wiednia do *Gazety Augsburskiej* donosi, że N. Cesarz Jmć, zaledwie powróciwszy do stolicy, zaszczycił go swojemi odwiedzinami nazajutrz zaraz.)

— Don Carlos Hiszpański przybył do Wenecyi, gdzie znajduje się, od niejakiego czasu już, Xiężna de Berry.

— Nowa wypłata indemnizacyi Sardyńskiej otrzymana tu została.

— Podług listu jednego z Wiednia, do *Gazety Augsburskiej*, wiadomość że domy Hope i Rothschild wzięły resztę pożyczki Austryackiej nie potwierdziła się, ale za to subskrypcye nie ustawały nigdy w kraju, tak iż można mieć nadzieję, że pożyczka uzupełni się wkrótce.

8 Października. Cesarz wyruszy w drogę do Galicyi w nocy na 11 b. m. Część jego orszaku poprzedziła go już wczora, i rozkaz został posłany, jak słychać, by ściągano wojska, dla manewrów.

— Piszą z Wiednia do *Gazety Augsburgskiej*, że tam się zajmują z gorliwością wypełnieniem rozkazu Cesarza, względem zaprowadzenia ekonomii we wszystkich gałęziach administracyi. Sam budżet wojskowy będzie skrócony o 40 miljonów.

— Wagi i miary polskie zostały skasowane w Galicyi, i zastąpione przez podobneż wiedeńskie. Taż zmiana ma być wkrótce zaprowadzona w Węgrzech.

Pesth, 29 Września. Baron Geringer, naczelnik tymczasowy namiestnictwa Węgier, mianował członków nowej Rady Gminnej Pesth'skiej, za zasadzie urządzenia gminnego tymczasowego tej prowincyi, i wybor jego padł na ludzi godnych całkiego zaufania swych współobywateli.

BERLIN, *8 Października.* Z Merseburga donoszą, że 4 b. m. zamknięty tam został Sejm prowincyonalny Saxoński, po przyjęciu wniosku mającego na celu wynurzenie życzenia izby N. Król Jmć raczył zwoływać odtąd Sejm, jak niegdyś, na czas oznaczony, to jest, co dwa lata najpoźniej.

— 6 b. m. odbyło się otwarcie Sejmu prowincyonalnego Pomorskiego.

FRANKFURT. *Journal de Francfort* ogłasza notę następującą, na czele numeru swego z dnia 4 Października:

«Jest więcej niż podobném do prawdy, że Xiążę de Joinville stanie jako kandydat do Prezesostwa Rzeczypospolitej. Nieświadomi jeszcze jesteśmy programmatu Xięcia, ale ubolewamy nad projektem, który posłuży tylko do rozdzielenia jeszcze bardziej stronnictwa porządku, i zada cios zgubny zasadzie Monarchicznej.

«Wszystkie wiadomości z Paryża wystawują zgodnie jako wątpliwą i ponurego wejrzenia walkę która ma się rozpocząć. Europa będzie zmuszona zatém mieć się na ostrożności.

«Nie mamy żadnego powodu mieszać się do spraw wewnętrznych Francyi, ale postąpilibyśmy nierozważnie, gdybyśmy nie przedsięwzięli środków dzielnych, dla przeszkodzenia by te sprawy prędzej lub później spraw europejskich nie naraziły.

«Tego to punktu widzenia trzymają się Mocarstwa Północy. One uznały, że położenie zawisłe Francyi trwać jeszcze będzie czas długi, gdyż ambicye osób i namiętności mas idą w zawody by zostawić pole wolne dla wszystkich nadziei możebnych. Francya pozostanie jeszcze lata całe w tém przesileniu rewolucyjném, które nie mogło być usunięte ani przez Napoleona, ani przez Króla Ludwika-Filipa, ani też przez Burbonów, bo ci nie zdołali wynaleźć formy prawnej dla przywrócenia zasady Monarchicznej na podstawach gruntownych.

«To też, polityka Mocarstw nie wgląda, w tej chwili, w osoby i zasady polityczne, trzymając się jedynie zasady społeczeńskiej porządku, którą straciły z oka prawie wszystkie stronnictwa we Francyi. One pojmują doskonale, że położenie zawisłe tego kraju nie może być zastąpione, dziś jutro, przez instytucye trwałe, odpowiedne dążeniom monarchicznym reszty Europy; ale pojmują także że anarchija chce czerpać z tych samych źródeł, które chciano uważać dotąd za źródła porządku. One pojmują że, jeżeli Xiążę de Joinville zostanie obrany Prezesem, będzie to tylko zniżenie Monarchii do Rzeczypospolitej. One pojmują jeszcze bardziej że wybor Xięcia nie ma wielkiego podobieństwa: byłoby w tym przypadku znowu jedném upokorzeniem więcej dla Monarchii. Powtarzamy: kwestyę tę, na ten raz, zostawiono na stronie, ale przedsięwzięte będą środki by doświadczenia co je młódsza gałąź Burbonów chce sprobować we Francyi, nie dotknęły Monarchij Europy.»

— List jeden z Frankfurtu, z dnia 4 Października, pisany do *Gazety Pruskiej*, potwierdza wiadomość o postanowieniu Związkowém, dotyczącém wyjścia prowincyj Pruskich i Poznania ze Związku.

— Wniosek został przedstawiony Sejmowi Niemieckiemu i odesłany przez Sejm do Kommisyi specyalnej, o przywróceniu głosu Xięztwa Anhalt-Köthen.

— Hrabia Pralormo, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny przy Związku Niemieckim, wręczył swoje listy wierzytelne Prezesowi Sejmu, hrabiemu von Thun.

— Za kilka dni, korpus Związkowy, mający się skoncentrować w okolicach Frankfurtu, zajmie pozycye, które mu są wskazane. Dowódzca tego korpusu znajdzie się, względem Sejmu Niemieckiego, w tych samych stosunkach odpowiedzialności, w jakich bywa wódz naczelny względem swego Monarchy.

MUNICH, *4 Października.* Dzisiaj, odbyło się pierwsze posiedzenie Izby Deputowanych. Minister finansów przedstawił projekt do prawa, względem poboru tymczasowego podatków na rok 1851—52.

7 Października. Komitet agronomiczny okręgu Górnej Bawaryi, jako też Izba Handlowa Augsburska, zdania których zasięgano we względzie utrzymania Zollverein'u, głośno się oświadczyły za zachowaniem tego stowarzyszenia.

Zweybrücke, 2 Października. 28 Września, Sąd tutejszy Kryminalny wydał, zaocznie, wyrok śmierci przeciw 76 oskarżonych, wmieszanych w wielki process o zdradę kraju. Gotfryd Kinkel, Schlöffel, Fryderyk Schüler, d'Ester, Gustaw

Struve, Franciszek Schmidt de Löwenberg, Reichard (z Saxonii) są w liczbie skazanych.

STUTTGARDT, *6 Października.* Dzienniki nasze dzisiejsze ogłaszają edykt Królewski, podpisany wczora, i który, odwołując się do postanowienia Sejmu Niemieckiego z dnia 23 Sierpnia, znosi tak nazwane ustawy zasadnicze dla Wirtemberga. Przez inny edykt są jednakże zachowane tymczasowo rozporządzenia ogłoszone, jako następstwo tych ustaw, względem stosunków sądowych izraelitów.

— Jej Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Olga Mikołajówna i J. K. W. Xiążę Następca Wirtembergski, Jej małżonek dostojny, przybyli tu w doskonałém zdrowiu, 9 Października, w powrócie z podróży swojej do Rossyi.

— Piszą z Wirtemberga, pod dniem 7 Października, do *Gazety Pruskiej*, że edykt Królewski, znoszący ustawy zasadnicze, nie zrobił prawie żadnego wrażenia, i że Druga Izba, zwołana na 21 Października, będzie zapewne, wyjąwszy nic nieznaczącą mniejszość, umiarkowaną w swych protestacyach. A to dla tego że, oddawna, przyzwyczajono się myślić o powrócie do stanu rzeczy przed-marcowego, by zachować przynajmniej Ustawę z roku 1819, jako jedną która jest jeszcze możebną.

DREZNO. Piszą z Drezna, pod dniem 28 Września, do *Gazety Augsburskiej*, że, podług wiadomości pewnych, Kommisya główna Związkowa policyjna będzie niezawodnie ustanowiona w Lipsku.

Z TURYNGII, *2 Października.* Sejm Cobourg'ski uchwalił, przeważną większością, projekt do prawa ministeryalny o druku, wprowadzający zasadę przytrzymywania dzienników, w razie potrzeby, przez policyę.

WEIMAR, *1 Października.* Wczora wieczorem, Ich KK. WW. Wielki Xiążę i Wielka Xiężna Dziedziczni przybyli tu z Petersburga.

ANGLIJA.

LONDYN, *6 Października.* Pan d'Israeli, przywodzca teraźniejszy stronnictwa tory i dotąd jeden z najmocniejszych popleczników systematu protekcyjnego, odprzysiągł się dopiero jakby uroczyście od tej ostatniej doktryny. Wielu innych ludzi politycznych znakomitych, należących do tegoż stronnictwa, poszli za jego przykładem, i przesłali dzierżawcom hrabstw, których są reprezentantami, listy by ich skłonić do wyrzeczenia się wszelkiej nadziei powrócenia do protekcyi rządu. P. d'Israeli nie mniej przeto pozostaje przywodzcą stronnictwa tory.

Drugim wypadkiem, który sprawił pewne wrażenie, jest mowa wyrzeczona przez sir'a J. Graham do Rady Gminnej w Aberdeen, i w której on oświadcza się za rozciągnieniem prawa głosowania w granicach umiarkowanych, i za roztropnemi reformami w stosunku do rozwoju intelligencyi i oświecenia w massach.

— Oto są uwagi *Morning-Chronicle* o wypuszczeniu na wolność Kossuth'a i jego przybyciu blizkiém do Anglii:

«Opinija publiczna w Anglii» powiada on, «jest w niewiadomości kompletnej stosunków państw obcych; ztąd ten brak krytyki i ta jej skłonność do ostateczności, tak w jej uwielbieniu jak w jej nienawiści. Wolnomyślność Kossutha nie jest bynajmniej wyrazem magyarskiego uczucia narodowego. Jego ambicya osobista obraziła arystokracyę wojskową węgierską. Dyktator powinien być wodzem, a nie rzecznikiem ludu, jakikolwiekby był zresztą jego talent i jego energija w tej roli.»

— Czytamy w *Morning-Post:* «Zaprowadzenie kommunikacyi szybkiej i nieprzerwanej pomiędzy Londynem i Paryżem, za pomocą telegrafu podmorskiego, i możność rozciągnienia tej cudownej szybkości stosunków pomiędzy głównemi miastami Europy są wypadkiem, który uczyni rok 1851 pamiętnym w wiekach następnych. Ważność tego odkrycia nie była całkowicie pojęta w pierwszej chwili, bądź z przyczyny że publiczność nie dowierza zawsze podobnym nowościom, bądź że ich korzyści mniej stały się widoczne obok udoskonalenia kolei żelaznych. Jasna jest, wszakże, że zamiast trzech dni, których potrzeba było dotąd dla przesłania i powrotu korrespondencyi pomiędzy miastami najbardziej oddalonemi Anglii, korrespondencya ta mogłaby się odbyć dzisiaj w dwunastu godzinach czasu, i za dziesiątą część zapłaty zwyczajnej. Korzyści telegrafu elektrycznego powiększają się z odległością, gdyż dla tego sposobu kommunikacyi czas i przestrzeń są niczém. Możnaby przez ten telegraf kommunikować się jednocześnie z Londynu z Paryżem, Wiedniem, Petersburgiem i Rzymem, również tak prędko jak z jednego końca stolicy do drugiego, i zamiast czekania odpowiedzi tydzień, możnaby w jednej godzinie wymienić korrespondencyę całego roku. Owoż kiedy linije telegraficzne tego rodzaju będą zaprowadzone pomiędzy wszystkiemi miastami Europy, co bez wątpienia nastąpi wkrótce, wypływy ich na całe towarzystwo europejskie będą prawdziwie nie do wyrachowania.

«Na ten raz, ten który połączył Angliją z stałym lądem jest wielkiej wagi dla tego Mocarstwa; ponieważ, od chwili jak zdołano przeprowadzić drót elektryczny od Douvres do Calais, pod morzem, dla czegożby nie można było przeprowadzić podobnego aż do Ameryki, ba nawet aż do Indyj? Tylko morza mało głębokie i brzegi skaliste przedstawiają wielkie trudności dla umieszczenia telegrafu pod-morskiego; ale w Oceanie Atlantyckim, ten drót elektryczny nie byłby uszkodzony ani przez kotwice, ani przez prądy, ani przez żadną zawadę ludzką. W głębokościach morza, dokąd światło i życie nie dostają się nigdy, drót elektryczny mógłby, w w zupełném bezpieczeństwie, przenosić, wskróś wiecznego milczenia i nieskończonej nocy, wiadomości z jednej części globu do drugiej. Niemasz nic niepodobnego, nic trudnego w podobném przedsięwzięciu, chyba tylko zgromadzenie kapitałów potrzebnych. Trudności, wypływające z odosobnienia drótu elektrycznego, zwiększają się przez mnogość drotów, gdyż właśnie przechodząc z drótu do drótu elektryczność się traci. Jeden drót galwanizowany, na cal w śred-

nicy, pokryty gutta-perczą i obwiedziony liną smoloną, byłby, sądzimy, dostateczny dla przesyłania toku elektrycznego aż do brzegów Ameryki, za pomocą silnych bateryj, i miałby korzyść że byłby lżejszym i bardziej wygodnym w użyciu niż ten, który przerzyna kanał Kaletański. Kosztowałby drót tego rodzaju około 50 funt. sterl. (300 r. sr.) na milę; otoż, licząc 2,000 mil pomiędzy brzegiem zachodnim Irlandyi i punktem najbardziej zbliżonym Ameryki, przedsięwzięcie powiązania Kanady z Wielką Brytaniją nie kosztowałoby więcej nad 100,000 funt. sterl. (600,000 r. sr.). I gdyby kosztowało miljony, nigdyby nie było zbyt drogiém.

«Jest jeszcze do zauważenia, że przed cztérma laty telegraf strzałkowy dawał pięć słów na minutę; dzisiaj, ta prędkość potrojoną została, i, używając sposobu punktowania na papierze, za pomocą pewnego rozkładu elektro-chymicznego, zdołano przerzucać około trzydziestu słów na minutę. Są inne środki bardziej szybkie jeszcze, które nie były używane dotąd, i można widzieć na Wystawie machinę telegraficzną, mogącą wydawać, w jednej minucie, aż do 100 słów złożonych z liter, i aż do 300 w skróceniu. Tak iż we cztery minuty, zawartość kolumny naszego dziennika mogłaby być czytaną w Kanadzie, i w ciągu dwónastu godzin, całość kommunikacyj mogłaby zapełnić siedm podwójnych arkuszy *Morning-Post.*»

Okres który następuje po tych słowach jest prawdziwie charakterystyczny. Zamiast wykrzyknienia jakiegokolwiek, co je tyle cudów wyrywają z piersi najbardziej ostygłej, autor tego artykułu mówi dalej z zimną krwią niepospolitą: *Na pierwszy początek było to dosyć.*

— Donoszą z Australii z d. 20 i 26 Czerwca, że zima, bardzo ostra tego roku w Bathurst, wygania wielu poszukiwaczy złota, którzy powracają ztamtąd dosyć dobrze zaopatrzeni; inni przeciwnie zmierzają ku kopalniom.

FRANCYA.

PARYŻ, *8 Października.* Wczora, mówiono dużo o zamachu Stanu, o rozwiązaniu Zgromadzenia Prawodawczego przez dekret Prezesowski, o odwołaniu się do głosowania nieograniczonego dla uświęcenia wszystkich tych środków. Dzisiaj, uchwała z 31 Maja jest wyłącznym przedmiotem polemiki dzienników i rozmów w kołach politycznych.

— «To pewna,» piszą z Paryża do *Indépendance Belge*, «że korpus dyplomatyczny cały wierzy w powtórny obiór P. Ludwika Napoleona Bonaparte, i jest mu nawet do pewnego punktu przychylnym. Lord Normanby, w szczególności, który zwiedził niedawno południową Francyę, mniema iż szanse Prezesa nie zmniejszyły się z tej strony.»

— Odmówienie pozwolenia przejechania przez Francyę Kossuthowi i jego towarzyszom pobudza wszystkie złości prassy czerwonej Paryskiej i departamentowej. Widoczna, że ten rozkaz przeszkodził manifestacyom rewolucyjnym, które przygotowywano na wzór demagogów Piemontu i Anglii. Passye dzienników czerwonych dostateczne są by usprawiedliwić zakaz wydany przez Rząd.

— «Co się tyczy Kossuth'a,» — pisze ktoś do *Indépendance Belge* z Paryża — «jedne słówko: list pisany przez oficera amerykańskiego na *Mississipi* i który ja czytałem, zapewnia, że nadętość i przysada Kossuth'a przekroczyły wszystko co jest wolne, i że Rząd nasz postąpił rozsądnie, odejmując mu możność zetknięcia tych wyskoków z naszym elementem gminnym.»

— Reprezentanci nie przestają przybywać do Paryża. Widać już ich wielu w salach Obrad i Pas-Perdus pałacu prawodawczego.

— Biskup Luçoń'ski, listem synodalnym, zabronił duchownym swojej dyecezyi, nie tylko podpisywania się, bądź osobno, bądź w spółce, ale nadto otrzymywania, albo po prostu czytania zwyczajnego dziennika *Presse*, jakowy dziennik Prałat ten mieści w liczbie xiąg których czytanie im jest zabronione.

— Twierdzą, iż negocyacye miały rzeczywiście miejsce pomiędzy Rządem Rzeczypospolitej Francuzkiej i Portą Ottomańską, o wypuszczeniu na wolność Abdel-Kader'a, pod warunkiem iż osiądzie w Turcyi. Ale pokazało się, że Porta, mocno znudzona kłopotami które jej wzniecił o przytrzymanie wychodźców węgierskich, mało się okazała chciwą powtórzyć doświadczenie. A więc negocyacye skończyły się na niczém.

— Piszą z Malty, 23 Września: «Bey Tunis'ski uznał iż nie miał racyi, w swojém nieporozumieniu z Francyą, i postanowił ustąpić we wszystkich punktach; Francya przeto zaniecha ruchów nieprzyjacielskich, które miała zamiar uczynić w Constantine i Bone.»

9 Października. Union, organ legitymistów pragnących zgody, zatknął z kolei sztandar, nie już odwołania, ale modyfikacyi uchwały 31 Maja. Jeden tedy tylko *Journal des Débats*, z całej prassy Paryskiej, popiera utrzymanie bezwarunkowe tej uchwały.

— Don Manuel Godoï, xiążę Pokoju, niegdyś Minister Króla Karola IV, umarł temi dniami w Paryżu, mając lat ośmdziesiąt-pięć.

DANIJA.

KOPENHAGA, *4 Października, wieczorem.* Dzisiaj N. Król Jmć, osobiście, zagaił Sejm Duński mową, której oto przekład:

«Duńczycy! zwołałem was na nowo, by pracować, z waszym udziałem, około dobra naszej drogiej ojczyzny, której szczęście jest celem naszych usiłowań wspólnych. Przyjmcie-ż wszyscy powitania waszego Króla! Walka jest ukończona. Dobrodziejstwa pokoju rozlewają się na nowo po kraju. Moje usiłowania mają stale za przedmiot zapewnienie przyszłości kraju, uregulowaniem następstwa do tronu, a wytrwałość również życzliwa jak bezinteresowna, którąm spotkał pod tym względem, obiecuje mi pomyślny obrót. Moje sto-

sunki ze wszystkiemi Mocarstwami obcemi są przyjaźne. Projekt do prawa finansowego, który wam będzie poddany, dowiedzie że stan finansów jest zaspakajający. Nadto, poddam pod wasze roztrząśnienie wiele innych projektów do prawa, po części wielkiej wagi, ale nie tyle obszernych bym nie mógł mieć nadziei że prace wasze nie przeciągną się tą razą także jak na sessyach poprzedzających. Z radością widzę was zgromadzonych na nowo dokoła mojego tronu by usłyszeć z ust waszych życzenia ludu, któremu mam szczęście panować, iżby wola moja Królewska była oświecona i wsparta, tak aby wnioski, które przez nią nabędą mocy prawa, odpowiedziały prawnym oczekiwaniom mojego ludu rozsądnego, i zapewniły, za pomocą Wszechmogącego, nasze zadowolenie i byt dobry. Dopełniajcie teraz waszych obowiązków, wspierani przez Najwyższego. Niech on skierowywa ku lepszemu nasze czyny wspólne. Niech Bóg was wzmocni i pobłogosławi!»

— Obie izby ukonstytuowały się zaraz potém. *Volksthing*, uznawszy za ważny obior sześciu nowych członków, w liczbie których figurują, jak wiadomo, P. Tillisch i sędzia Orla Lehman, obrała powtórnie prezesem majora Andrä. Professor Clausen (były minister bez portfelu) został obrany pierwszym vice-prezesem. *Londsthing* (Pierwsza Izba) obrała prezesem Radzcę Stanu Brunn. Nadto, *Volksthing* postanowił złożyć powinszowania Królowi, 6 b. m., z okoliczności rocznicy urodzin J. K. Mości, przez prezesa tej Izby. Przyszłe posiedzenie obu Izb odbędzie się 7 b. m.

WŁOCHY.

PARMA. *Gazeta Parmska*, z dnia 21 Sierpnia, ogłasza dekret, nakazujący iż na przyszłość kolory Xięztwa Parmy będą: czerwony, błękitny, lazurowy i żółty. Kokarda Państwa będzie ośmio-promienna, błękit i żółte na przemian, obwod czerwony. Kokarda dworu będzie, jak dotąd, czerwona. Bandera Królewska ma być biała i nosić w środku herb Królewski, obwiedziony szlakiem z trójkątów, opak położonych, i z kolei czerwonych, błękitnych i żółtych. Bandera ta ma być wywieszaną w dni świąteczne i służyć wojskom Królewskim. Sztandar Państwa będzie ośmio-promienny, na przemian żółte i błękit, i z trójkątami obwiedzionemi szlakiem czerwonym; ten wywieszany będzie w dni świąteczne. Bandera statków kupieckich, żeglujących po rzece Po, będzie biała i ma nosić, w części swojej górnej, kolory wyż wskazane.

TURYN, *22 Września.* Xiążę Vivaldi Pasqua, Prefekt pałacu Królewskiego, wyprawiony został do Monza, wespół z jednym jenerał-adjutantem Króla, dla powitania N. Cesarza Austryackiego.

Genua, 22 Września. Gazeta del Popolo donosi o przybyciu tu eskadry angielskiej pod admirałem Parker.

RZYM. Na Konsystorzu, który się odbył pod przewodnictwem Ojca św., w dniu 5 Września, palliusz został nadany 4 Biskupom. Zrobiono 22 nominacye Biskupie i Arcybiskupie: dwie we Francyi, cztéry w Węgrzech, jedna w Ameryce Północnej (w Nowym Leonie), jedna w Ameryce Południowej, siedm w Hiszpanii, jedna w Brezylii, sześć we Włoszech. Przemówienie Papiezkie toczyło się prawie całe o konkordacie świeżo zawartym z Hiszpaniją.

Ferrara. J. C. Wysokość Xiążę Leuchtenbergski przejechał przez miasto nasze, 29 Września, udając się do Palermo.

NEAPOL, *3 Września.* 1 Września, odbyła się inauguracya pierwszego telegrafu elektro-magnetycznego w Królestwie Neapolitańskiém, między Caserte i Kapuą.

29 Września. (Depesza telegraficzna, otrzymana w Berlinie.) Hrabia de Lucera, syn Króla, umarł tej nocy, mając 3 lata. *(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.)*

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Len-bawełna. (Wyjątek z listu pisanego w Sierpniu z Londynu.) Jeszcze w przeszłym roku P. Claussen odkrył nowy sposob wyrabiania lnu, tem się szczególnie zalecający, że len można prząść i tkać na tych samych machinach co bawełnę, wełnę i jedwab, i że tkanie płócienne otrzymują pozor i własności bawełnianych, wełnianych i jedwabnych. Poznano się zaraz na ważności tego odkrycia: wszczął się tak zwany *flax-movement.* Dwóch największych fabrykantów bawełny w Lancashire zrobiło proby pod dozorem Claussena, i te się zupełnie udały. Len-bawełna *(flax-cotton)* łączy giętkość i ciepło bawełny z białością i trwałością płótna i daje się dobrze farbować. Doświadczenia z lnem-wełną i lnem-jedwabiem również się powiodły. Przed kilku dniami wyszła broszura Claussena o *flax-movement*, i mocno zajęła dziennikarzy. Autor opisuje swoję metodę i mówi o skutkach swego wynalazku pod względem rolnictwa i przemysłu. Uprawa lnu, nie nowa w Anglii i Irlandyi, miała zawsze podrzędne tylko znaczenie, a ostatniemi czasy nawet się wstecz cofnęła. Dwie jej dotąd zawadzały przeszkody. Raz że len przy teraźniejszém gospodarstwie za nadto grunt wycieńcza, a potém że zajmując wiele miejsca w transportach, z trudnością się daje na odległe rynki dostawiać. Obie zawady uprzątnął P. Claussen. Wieloletniemi doświadczeniami przekonał się, że grunt wycieńcza się szczególnie przez drewne części lnu, dla nas nieprzydatne, i zachowuje płodność, jeśli mu te części po zbiorze jak nawoz będą zwrócone. Nie wiem, czy to odkrycie jest nowe; w xiążeczce, którą mam przed sobą za takie uchodzi. Bądź co bądź, zawsze jest ważne. Żeby części drewne od włókna oddzielić i przez to len zarazem przenośniejszym uczynić, Claussen wynalazł prostą i niekosztowną machinę, której nabycie każdemu jest dostępne. Skoro się len oczyści od niepotrzebnych części, kraje się na większe lub mniejsze kawałki i potém kładzie się na krótki czas do roztworu kwasu siarczanego. Włókno się przez to rozdziela i staje się podobném do bawełny. Claussen wyliczył, że koszta funta *flax-cotton* będą wynosiły tylko $2\frac{1}{2}$ pens.

(12½ groszy), nieco więcej niż połowę ceny bawełny, i już w niektórych gazetach prorokują klęskę dla Stanów Zjednoczonych i zniesienie handlu murzynami. To się zapewne nie sprawdzi, chociaż wynalazek Claussena niechybnie wywrze wielki wpływ na ruch przemysłowy.

* * *

Sztuczna skóra. W Anglii zaczęto robić sztuczną skórę z obrzynków prawdziwej czyli naturalnej. Machina parowa od 6 do 8 sił miele na proszek, podobny do grubej tabaki, wszelkie obrzynki i ostatki skór i podeszew, dotąd wyrzucanych, jako na nic nieprzydatne, przez szewców i rymarzy. Do tego proszku dodają różne gumy i smoły, które, mocno gniotąc i mięszając, obracają w rodzaj ciasta, mającego pozór rozmiękczonej skóry. Po przesuszeniu, otrzymaną tym sposobem materyą przepuszczają przez walec i obrabiają w płasty (plaques) żądanej cienkości, którą można doprowadzić do $\frac{1}{24}$ cala. Powiadają, iż nowy ten wyrób jest nader trwały i niezamakający (imperméable).

DONIESIENIE XIĘGARSKIE.

Nakładem B. M. Wolffa w Petersburgu wyszły i we wszystkich krajowych i zagranicznych xięgarniach w sprzedaży się znajdują:

SZWEDZI w POLSCE,
ROMANS HISTORYCZNY
przez Autora Anny, Powiastek i Gawęd.
2 Tomy w 8-ce, Cena 3 r. sr.

MARYA,
POWIEŚĆ UKRAIŃSKA
przez Antoniego Malczewskiego.
Wydanie ozdobione 12 drzeworytami, według rysunków Maxymiljana Hrabiego Fredry.
1 Tom w 24-ce, oprawny w płótno angielskie, z wyciskami i brzegami złoconemi, Cena 1 r. 25 k. sr.

POEZYE
Józefa Bohdana Zaleskiego.
2 Tomy w 24-ce oprawne w płótno angielskie, Cena 2 r. 70 k.
Wydanie ozdobne na papierze glansowanym, oprawne w płótno z wyciskami i brzegami złoconemi, 3 r. 60 k. sr.

NOWE PAMIĘTNIKI LAMARTINA,
tłumaczone przez J I. Kraszewskiego.
1 Tom in 8-o, Cena 1 r. sr.

ADAM SMIGIELSKI,
ROMANS HISTORYCZNY
przez Autora Zamku Krakowskiego.
2 Tomy w 8-ce, Cena 3 rub. 50 kop. sr.

TEOFRAST POLSKI,
przez Autora Zamku Krakowskiego.
2 Tomy w 8-ce, Cena 3 rub. 50 kop. sr.

NIE-BAJKI,
POWIEŚCI ŁOŻNE
przez Autora Listopada.
1 Tom w 16-ce, Cena 1 rubel srebr.

Kraszewskiego Ostatni z domu Siekierzyńskich, 1 Tom w 16-ce, 1 rubel 20 kop sr.

Autora Anny Powiastki i Gawędy, 1 Tom w 8-ce, 2 r. sr.

Osoby zamieszkujące na prowincyi, wysyłając Cenę ogłoszoną i zgłaszając się wprost do Wydawcy, (Господину Б. М. Вольффу съ письмами Книгопродавца Якова Исакова въ С.-Петербургъ), kosztów posyłki ponosić nie będą.

UWIADOMIENIE OD WYDAWCY TYGODNIKA LEKARSKIEGO.

Ponieważ Expedycya Gazet Pocztamtu Warszawskiego w Warszawie, na mocy otrzymanego upoważnienia od właściwej Władzy, podejmuje się dla dogodności abonentów, za dopłatą przesyłać tymże wszelkie prenumerowanie pisma w osobnych kopertach, osobiście do nich adresowanych, przeto Wydawca *Tygodnika Lekarskiego* zawiadamia osoby, chcące prenumerować wspomnione pismo, a zamieszkałe w więcej oddalonych gubernijach, iż przyjmuje na siebie obowiązek urządzenia stosunków z pocztą, celem ułatwienia i zapewnienia regularnego odbioru *Tygodnika Lekarskiego;* każdy więc z PP. Prenumeratorów, życzący korzystać z tego dogodnego rozporządzenia Zarządu XIII Okręgu Pocztowego, raczy nadesłać oprócz ceny prenumeracyjnej 4 rub. sr. całorocznej, a 2 rub. sr. półrocznej, dodatkowo dwa rub. sr. całorocznie, a jeden rubel sr. półrocznie, na opłacenie kosztów kopertowania, listownie franco do Xięgarni Henryka Natansona w Warszawie.

KORRESPONDENCYA REDAKCYI.

P. And. J. — Mamy to sobie za prawidło nie drukować nic nadsyłanego bezimiennie. Prosimy pamiętać o tém i nadal, jeżeli korrespondent zechce dotrzymać obietnicy, której bardzo radzi jesteśmy.

P. M. w Kub. — Odpowieź żądana nastąpi, tymczasem prosimy o bliższą o sobie wiadomość, o tak zwane *curriculum vitae.*

P. E. Jw. — W żaden sposób. Rzecz, aczkolwiek z siebie szacowna, przeciążyłaby nasze pismo.

Позволяется печатать. 8 Октября 1851 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.